

Intencje mszalne w tygodniu 9.04 - 15.04.2018 r.

Dzień	Godzina	Intencja Mszy Świętej
Poniedziałek	8.00	zm. + Zofia Olbrycht - intencja od Janiny z Równego
Wtorek	7.15	zm. + Henryk Szopa
Środa	18.00	zm. + Zofia Olbrycht - intencja od rodziny Olbrycht z Iwonicza
Czwartek	18.00	zm. + Janina i Władysław Kusiak
Piątek	18.00	zm. + Zofia Olbrycht - intencja od rodziny Buczek z Głowienki
Sobota	18.00	zm. + Jan Jaracz
Niedziela	8.00	za parafian
Niedziela	10.30	zm. + Maria Grzegorzczak
Niedziela	15.30	zm. + Zofia Olbrycht - intencja od uczestników pogrzebu

Ogłoszenia duszpasterskie - 8.04.2018 r.

- Dzisiaj Niedziela Miłosierdzia Bożego. Jest to szczególne Święto na zakończenie oktawy Świąt Wielkanocnych. Dla Kościoła wprowadził je św. Jan Paweł II w roku 2000. Sam odszedł do Domu Ojca w niebie w Wigilie tego święta w 2005 r.
- Rozpoczynamy Tydzień Miłosierdzia chrześcijańskiego. Nie zapomnijmy w życiu codziennym o praktykowaniu uczynków miłosierdzia co do duszy i co do ciała.
- Jutro - 9 kwietnia - liturgiczne wspomnienie Święta Zwiastowania Pańskiego przeniesione z dnia - 25 marca - Niedziela Palmowa. Zachęcam jeszcze parafian do Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego w tym dniu.
- W tym tygodniu - Msze Święte - wieczorem o godzinie 18.00.
- Akcja Katolicka ma swoje spotkanie w środę po Mszy Świętej - we wtorek - bowiem spotkanie z Ks. Arcybiskupem w Sanoku - kongregacja wiosenna. Zapraszam do wspólnej modlitwy i formowania sumienia jeszcze innych chętnych parafian po Mszy Świętej na plebanię.
- We wtorek Msza Święta rano o godzinie 7.15 - wieczorem kongregacja.
- 11 kwietnia - to dzień modlitwy za Ojczyznę. Pamiętajmy w 100-lecie odzyskania Niepodległości przez Polskę o Nowennie za Ojczyznę.
- Modlitwa Różańcowa jako pokłosie Misji świętych - 13 kwietnia - zapraszam do kontynuowania tej modlitwy jako znaku wierności dla owoców Misji Świętych.
- Do sprzątnięcia kościoła - na sobotę 14.04 - proszę rodziny; Zborowski, Kucharski - Leń; bardzo dziękuję rodzinom; Grad, Smaga, Wiatr, Krawczyk, Czaja za ostatnie wiosenne sprzątnięcie kościoła i terenu przy kościele. Bóg zapłać.
- Tygodnik „Niedziela” jak zawsze do odebrania dla prenumeratorów w zakrystii. Wyłożony jest - kolejny numer Gazetki Parafialnej - „Królowa Aniołów”.
- Chrzest w parafii - Jan Biały został ochrzczony w czasie rekolekcji parafialnych wielkopostnych. Rodzicom gratulujemy potomstwa i wyrażamy otwartość innym małżonkom w naszej parafii Wietrzno na dar życia.



KRÓLOWA ANIOŁÓW



Parafia Wietrzno św. Michała Archanioła

nr 14 / 8. 04. 2018 r. (Rok IV).

Archidiecezja Przemyska. Dekanat dukielski. Wietrzno.

Kontakt z parafią; Telefon; 13 433 30 18

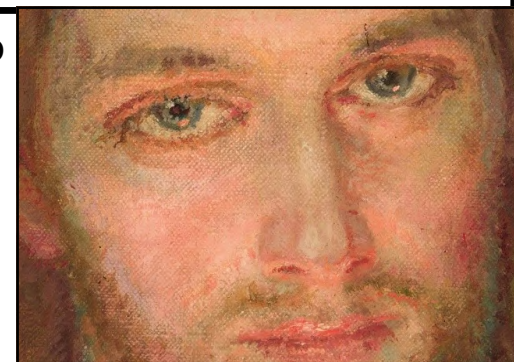
Z darem ewangelicznego słowa.

Niedziela Bożego Miłosierdzia.



„Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: «Pan mój i Bóg mój!»...”

...z Ewangelii św. Jana (J 20.19-31)



Obchodzona dzisiaj **Niedziela Miłosierdzia Bożego** została ustanowiona dla całego Kościoła przez św. Jana Pawła II w 2000 r. Po raz pierwszy święta tego zapragnął sam Pan Jezus, zwracając się do świętej Faustyny w Płocku w 1931 r. (por. Dz. 49).

Święto dzisiejsze ma służyć uwielbieniu daru i tajemnicy Bożego Miłosierdzia. Znakiem przypominającym nam o tym jest Obraz Miłosiernego Chrystusa, z tym szczególnym podpisem „**Jezu ufam Tobie**”, przez który, Bóg obiecał udzielać łask. Święto dzisiejsze ma być czasem łaski dla wszystkich ludzi. Jezus obiecał, że kto tego dnia „przystąpi do Źródła Życia, ten dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar” (Dz. 300). W innym miejscu powie Jezus do św. Faustyny: „*Niechaj się nie lęka do mnie zbliżyć dusza słaba, grzeszna – mówi Bóg – a choćby miała więcej grzechów niż piasku na ziemi, utonie wszystko w otchłani miłosierdzia mojego*” (Dz. 1059). Podstawowym warunkiem otwarcia się na Boga jest ufność. „*Im dusza więcej zaufa, tym więcej otrzyma*”. Z tego zaufania rodzi się miłosierdzie wobec bliźnich przez czyn, słowo i modlitwę (por. Dz. 740). Obraz Jezusa Miłosiernego to znak dla nas. Na nim Jezus Zmartwychwstały staje przed nami tak, jak przed Tomaszem w Wieczerniku, otwiera Swój bok i mówi: „*Nie można pójść na śmierć za kogoś, kogo się nie kocha. Dotknij moich ran – to zapłata za twoje zbawienie! I nie bądź niedowiakiem, lecz wierzącym!*”

Zaufajmy i my wszyscy Bożemu Miłosierdziu.



Na drogach modlitwy, wiary i życia duchowego. Więcej być niż mieć...

Wzrastanie w wierze.

Człowiek wzrasta przez podejmowanie mądrych małych i wielkich decyzji. Tak, to decyzje zapadające w głębi serca i konsekwentnie wprowadzane w życie tworzą człowieka. Przez nie współpracuje on z Bogiem i Stwórcą w doskonaleniu siebie samego. Kto umie rezygnować z łatwego dobra, które nie ubogaca, i sięgać po wartości prawdziwe, ten wygra życie swoje i innych. Czas podejmowania decyzji jest zawsze czasem pozostawiania równocześnie w zasięgu pokusy i łaski. Pokusa wzywa nas do zadowolenia się dobrem łatwym, lecz nietrwałym. Łaska Boża wzywa do zrezygnowania z tego ulotnego dobra i opowiedzenia się po stronie dobra prawdziwego głębszego. Człowiek aby dobrze i mądrze żyć, winien dobrze przemyśleć podpowiedzi jednej i drugiej strony i dobrowolnie opowiedzieć się za jedną z nich. Chodzi o dobrowolne zajęcie właściwego stanowiska, czyli o pełną odpowiedzialność za wszystkie konsekwencje decyzji. Jeśli ktoś wybiera dobro wskazane przez łaskę, pokusa zostaje pokonana, a człowiek taki zyskuje pokój serca i wolność. Jest to ważny krok na drodze ku dojrzałości. Samo znalezienie się w zasięgu pokusy nie jest złem. Tu na ziemi jest to nawet w pewnej mierze nieuniknione. Błąd polega na tym, że zbyt łatwo jej ulegamy, że nie znajdujemy czasu na spokojną ocenę dobra, jakie ona proponuje. Niewielu też ma ochotę z powodu nudy wysłuchać argumentacji, jaką podaje łaska przestrzegając przed sięganiem po łatwe dobro. Jezus z Nazaretu podejmując w Ewangelii dzieło nauczania, czterdzieści dni poświęcił na staranne przemyślenie i przemodlenie metod, jakimi będzie się posługiwał w głoszeniu i zakładaniu królestwa Bożego na ziemi. Decyzja nie była łatwa. Pojawiła się bowiem pokusa sięgnięcia po łatwe środki i demon to podsuwał. Pokusa budowy królestwa, w którym jest pod dostatkiem łatwo dostępnego chleba, obfitość wielkich sensacji w postaci cudów i w którym wszystkim się dobrze powodzi. Pokusę tę trzeba było odrzucić. Nigdy bowiem nie można stworzyć szczęśliwej i błogosławionej wspólnoty z ludźmi, dla których najwyższymi wartościami jest tylko dobrze zastawiony stół, pogoń od sensacji do sensacji i opływanie w bogactwa (!).

Szczęście można budować tylko na umiłowaniu prawdy, gdyż ona daje wolność. Do tej łaski prowadzi droga ubóstwa, wyrzeczenia, pasji, ciszy. Błogosławieństwa ogłoszone przez Jezusa, jako konstytucja Jego królestwa, są odpowiedzią na pokusy, z jakimi zmagał się już przed rozpoczęciem publicznej działalności. To, że On sam znalazł się w zasięgu pokusy, dowodzi, że i my nie potrafimy jej unikać.

I nie o to chodzi. Czas pokusy to godzina podejmowania decyzji, a więc czas niezwykle cenny i twórczy. Jeśli w godzinę pokusy człowiek rozmawia tylko z pokusą, na pewno jej ulegnie. Jeśli natomiast potrafi na jej temat porozmawiać z Bogiem, na pewno odniesie nad nią zwycięstwo. (cdn.)

Popatrzymy z wiarą... Czy poznajecie ?



Kontemplacja - czyli patrzeć z Miłością.

Sanktuarium sumienia, miejscem spotkania z Bogiem.

Sumienie to sanktuarium, czyli miejsce święte. Warto odszukać to bardzo trafne sformułowanie. Bóg, to światło, nie tyle oślepiające - po co Bogu ktoś, kto nie będzie w stanie zobaczyć - co rozjaśniające. Tak jak nowy paschał w Wigilię Zmartwychwstania, niczym starotestamentalny słup ognia, prowadzi w ciemności. Owszem, dookoła pozostają ciemności. Ale dzięki światłu - jak śpiewamy z jednym z kanonów z Taizé - ta ciemność nie jest ciemna, a noc jak dzień zajaśnieje.

W praktyce znaczy to, że sumienie nie tylko wskazuje na grzechy, bardziej tylko wskazuje na Tego, który z grzechu wyzwala, oczyszcza w wodzie Miłosierdzia. Bóg zna nasze możliwości, wie, co kryje się w naszych sercach. Wie, co tej chwili jest dla nas najlepsze. Pokazuje nam tyle, ile jesteśmy w stanie znieść. Nie włoży ciężaru ponad siły. Święty Jan Bosko powiedział kiedyś swoim wychowankom:

„gdyby Bóg w jednej chwili pokazał nam wszystkie grzechy, jakie popełniliśmy, umarlibyśmy z przerażenia”... Bóg jest świetnym pedagogiem. On zna możliwości swoich dzieci. Wbrew rozpowszechnionej praktyce wchodzenie do sanktuarium sumienia jedynie w trakcie przygotowania do spowiedzi nie jest zbyt szczęśliwym rozwiązaniem. Sumienie jest przede wszystkim miejscem, gdzie Bóg pozwala nam rozpoznać to co dobre, zdecydować i wybrać. To jest pierwsze i najważniejsze zadanie sumienia. Jeśli nie nauczymy się tego, będziemy brnąć w te same wciąż słabości i pułapki, a Bóg z miłosiernego Ojca przeobrazi się w nas w czyhającego na nasze tylko potknięcia sędziego... (cdn.)